

8 sierpnia 2025 r.
Sz. Pan Karol Nawrocki
Prezydent RP

Petycja

W SPRAWIE PODJĘCIA PRZEZ PREZYDENTA RP INICJATYW USTAWODAWCZYCH W KIERUNKU ZWIĘKSZENIA BEZPIECZEŃSTWA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 126 ust. 2 Konstytucji RP Prezydent Rzeczypospolitej stoi na straży bezpieczeństwa państwa.

Bezpieczeństwo państwa jest uzależnione od prowadzonej przez państwo polityki — w przypadku Polski politykę państwa prowadzi rząd i Prezydent RP.

W mojej ocenie Polska prowadzi złą politykę, która naraża kraj na utratę bezpieczeństwa i suwerenności.

Po pierwsze wydatki państwa są niewspółmiernie wysokie do jego dochodów. Zadłużenie państwa już dawno przekroczyło 2 biliony złotych i nadal rośnie. Zaplanowane w budżecie państwa koszty obsługi długu publicznego przekroczyły 100 mln zł, a w bliskiej przyszłości nie ma wizji na opracowanie i wdrożenie zrównoważonego budżetu. W związku z tym, że jest Pan historykiem zdaje Pan sobie sprawę z tego, że upadek pierwszej RP podobnie jak PRL był skutkiem załamania finansów państwa. Mam nadzieję, że ma Pan tego świadomość. Mam również nadzieję, że ma Pan świadomość iż koszty obsługi długu publicznego faktycznie ponoszą polscy podatnicy, że to Polacy (nie rząd i Prezydent) przez dziesiątki lat będą pracować na spłatę takiego zadłużenia.

Po drugie Polska co najmniej od 2022 roku finansowo i militarnie wspiera Ukrainę w wojnie z Federacją Rosyjską pomimo, że nie jest to nasza wojna, a Polska (przynajmniej oficjalnie) w niej nie uczestniczy. Podnoszone są opinie, że wsparcie Polski dla Ukrainy i jej obywateli (mowa o świadczeniach medycznych, emerytalnych, społecznych jak osiemset plus czy za urodzenie dziecka, finansowaniu kosztów użytkowania przez Ukrainę amerykańskiego systemu STAR LINK, spłatach odsetek od kredytów zaciągniętych przez Ukrainę itp.) wynosić blisko 5% PKB i jest to wskaźnik najwyższy na świecie. Z drugiej strony tak znaczne zaangażowanie Polski w wojnę w Ukrainie jest dostrzegane przez Rosję, państwo z którym Polska graniczy, której jest potęgą militarną i atomową i z którym Polska (prędzej czy później) jest skazana na współpracę.

W takiej sytuacji konieczne jest spojrzenie na problem z perspektywy przeciętnego Polaka, pamiętając przy tym że suwerenem Polski jest naród.

Należy mieć odwagę jasno powiedzieć, że polityczne, militarne i finansowe zaangażowanie Polski po stronie Ukrainy w wojnę z Rosją wcale nie sprawia, że Polacy czują się bardziej bezpieczni. Logika wskazuje, że normalizacja stosunków politycznych i gospodarczych z Rosją (śladem Węgier, Słowacji czy Niemiec) zapewni Polsce większe bezpieczeństwo z jej strony. Tego ostatniego nie zastąpi zakup przez Polskę amerykańskiej broni za dziesiątki lub setki miliardów złotych, z przeznaczeniem dla wsparcia polskiej czy (co gorsze) ukraińskiej armii.

Skutkiem Polskiej polityki jest, że na wojnie w Ukrainie Polska (choć w niej nie uczestniczy) traci rocznie dziesiątki miliardów złotych.

Polska z tej wojny nie odnosi żadnych finansowych korzyści, nie ma również oznak wdzięczności za udzielone Ukrainie i Ukraińcom wsparcie, podczas gdy Ukraina oficjalnie kontynuuje kult Bandery, a położone w Polsce pomniki Rzezi Wołyńskiej są beszczeszczone ukraińskimi napisami. Nie wymaga dowodzenia stwierdzenie, że kontynuacja takiej polityki nie jest możliwa.

Pan Prezydent w jednym z wystąpień słusznie zauważył, że Polskę i Ukrainą „łączą nierozwiązane sprawy historyczne”.

Pan Prezydent winien też pamiętać, że obecnie ww. kraje łączą relacje polityczne, wojskowe i społeczne które sprowadzają się do tego, że Polska wyłącznie daje, a Ukraina zyskuje. Polskę zalewa fala Ukraińskich gangów, Polacy w Polsce czują się coraz mniej bezpieczni.

Ukraina nie spełnia i przez długi czas spełniać nie będzie minimalnych wymogów do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO, co więcej członkostwo Ukrainy w tych organizacjach jest dla Polski niekorzystne. Członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej sprawi, że unijne środki zamiast do Polski skierowane zostaną do Ukrainy, a Polskie rolnictwo upadnie. Członkostwo Ukrainy w NATO znacznie przybliży militarny, może nawet atomowy konflikt NATO (w tym Polski) z Rosją.

Powyższe już oczywiście nie służy bezpieczeństwu gospodarczemu i militarnemu Polski.

Z takich przyczyn wnoszę o podjęcie przez Prezydenta Rzeczypospolitej inicjatyw legislacyjnych mających na celu faktyczną ochronę bezpieczeństwa Polski poprzez: – ograniczenie długu publicznego Polski; – zaprzestania finansowania przez Polskę militarnego wsparcia Ukrainy; – zaprzestania finansowania przez Polskę świadczeń socjalnych przebywającym w Polsce cudzoziemcom, w tym również obywatelom Ukrainy; – normalizacji stosunków politycznych i gospodarczych Polski z Ukrainą i Rosją (relacje takie winny mieć charakter obustronnych korzyści, a nie finansowania przez Polskę Ukrainy i Ukraińców, na co zresztą Polski suweren nigdy nie wyraził zgody).

Pismo jest petycją złożoną w trybie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach.

W przypadku skierowania pisma do niewłaściwego podmiotu wnoszę o przekazanie pisma do podmiotu właściwego i powiadomienie mnie o tym fakcie.

Odpowiedź na pismo proszę doręczyć w formie elektronicznej (ePUAP).